

# Ballada o kamieniu milowym – Arkadiusz Wiśniewski (Czerwone Gitary)

Tam gdzie droga pośród łąk  
Skreca w ciemny las,  
Milowy kamień -przeszłości świat,  
Pojawił się, nikt nie wie jak  
Mieszkańców wioski zatrwożył fakt,  
Że on każdego dnia  
Płakał jak deszcz  
Śmiał się do łez  
I nie wiedział, że  
To właśnie życie jest  
Jednak już po kilku dniach  
Zniknął po nim ślad,  
Ponoć go widział gdzieś leśny faun,  
Nad wodą był, przy brzegu stał,  
Mieszkańców wioski zatrwożył fakt,  
Że kamień w wodę wpadł  
Płakał jak deszcz  
Śmiał się do łez,  
Nie mógł wiedzieć, że  
To takie ważne jest  
Płakał jak deszcz  
Śmiał się do łez  
I nie wiedział, że  
To właśnie życie jest  
To właśnie życie jest  
To właśnie życie jest



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych